

Deklaracja śmieciowa przy meldunku? Petycja omówiona w Sejmie

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: czwartek, 07, marzec 2024 12:12

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 881

Sejmowa komisja ds. Petycji zajęła się propozycją uszczelnienia systemu gospodarki odpadami. Miałyby się to opierać na systemie ewidencji ludności.

Wniesiona jeszcze w poprzedniej kadencji petycja, sformułowana przez radnego miejskiego, zakłada, że w systemie ewidencyjnym ludności wskazywano by adres zamieszkania, z którego naliczana będzie opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi zgodnie ze stawkami i zasadami obowiązującymi w danej gminie. Miałoby to na celu wyeliminowanie unikania deklaracji śmieciowych, a przez to zaniżonych opłat uiszczanych przez gospodarstwa domowe. W tym celu należałoby zmodyfikować odpowiednio ustawę o ewidencji ludności.

Biuro Analiz Sejmowych oceniło, że jakkolwiek wskazane źródło problemu jest prawidłowe, tak wydaje się nadmierna legislacja polegająca na wpisywaniu przepisów dotyczących opłat za odpady w ustawę dotyczącą zupełnie innego zakresu tematycznego, zwłaszcza, że gminy posiadają teoretycznie możliwość weryfikacji deklaracji.

Obecne na posiedzeniu komisji przedstawicielki Ministerstwa Klimatu i Środowiska przyznały, że jest to problem. Niedoszacowanie użytkowników systemu gospodarowania odpadami szacuje się na około 10% w skali kraju. Natomiast według urzędników, w dużej mierze skuteczność zależy od przyjętej metody naliczania opłat – w dużych miastach może to być np. metoda polegająca na opłatach związanych z ilością zużytej wody.

Debatę przysłuchiwali się przedstawiciele Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich. Przedstawiciel ZMP, Adam Ostrowski, przedstawił perspektywę samorządów, wskazując, że brak pełnych danych co do liczby osób zamieszkujących dane adresy faktycznie jest problemem finansowym dla systemu gospodarki odpadami. Samorządowcy zwrócili także uwagę, że system oparty na zużyciu wody wprowadzony np. w Warszawie został uchylony przez wojewodę.

Ostatecznie, posłowie zasiadający w komisji ustalili, że wystąpią w tej sprawie z dezyderatem do administracji rządowej.